KURJER WARSZAWSKI.

D. 10. Października. — Rok 1847. Niedziela. № 271. Jutro, Śta Placyda Panna.

BOGU Wszechmogącemu mieszkańcy Warszawy składaią pokorne dzięki, iż raczył uiścić ich życzenia, cieszeniem się z pobytu miłościwego naszego MONARCHY, CESARZA i KRÓLA. Dziś wkrótce po północy, Najjaśniejszy PAN traktem Lubelskim, raczył przybyć do Warszawy. Mieszka w Cesarskim Pałacu Łazienkowskim.— Z Najjaśniejszym PANEM przybył J. C. W. CESARZEWICZ Następca Tronu.— O godz: 1ej, przybył J. C. W. Wielki Xżę KONSTANTY Mikołajewicz, z Jenerałem-Adjutantem *Orłowem*.— O godz: 2ej, wrócił JO. Feldmarszałek Xżę Warszawski.

Dziś, iako w drugą Niedzielę miesiąca Października, Kościół Śty wspomina Bł: Wincentego Kadłubka, Biskupa Krakowskiego, a późniéj Zakonnika Cystersa. O tym Świętym i słynnym rodaku naszym, pisaliśmy kilkakrotnie.

Oprócz Nabożeństw *Rożańca Śgo*, obchodzonych w Warszawie i w wielu Kościołach na prowincji, gdzie Arcy Bractwa Rożańca Śgo istnieią, Nabożeństwo to odprawianem iest na Jasnej Górze w Częstochowie, gdzie także iest zaprowadzone rzeczone Arcy-Bractwo.

Dalszy ciąg Pensji emerytalnych. Otrzymali: PP. Jan *Borowski*, Rachmistrz Kontrolli Skarbowej, rs. 375. Jan *Głębocki*, Stemplarz, rs. 105. Wal: *Wilkoszewski*, Komisarz Ekonomiczny, do pensji rs. 945, dodatek rs. 105. Pantal: *Sabatin*, b. Intendent, do pensji rs. 785 k. 40, dodatek rs. 138 k. 60. Hil: *Ostrowski*, Radca Stanu, do pensji rs. 2,812 k. 50, dodatek rs. 937 k. 50. Szym: *Kobyliński*, Poborca, rs. 600. Józ: *Górski*, Pisarz Magazynu Solnego, do pensji rs. 330, dodatek rs. 270. Piotr *Badowski*, b. Bednarz przy Magazynie Soln:, rs. 90. Wiktoryn *Gutkowski*, Referent Sekcji Poborów, do pensji rs. 438 k. 75, dodatek rs. 536 k. 25. Wojc: *Kochanowski*, Radca honor:, Archiwista 1szy, rs. 840. Ant: *Łazowski*, Rachmistrz Najwyższej Izby Obrach:, rs. 337 k. 50. Stan: *Deszert*, Referendarz Stanu, rs 1575. Hil: *Zakrzewski*, Inspektor, do pensji rs. 900, dodatek rs. 600. Wal: *Tarnowski*, b. Drożnik, rs. 61 k. 20. Marjanna z Piotrowskich, 1go ślubu *Wałczyńska*, powtórnego *Lewicka*, Wdowa po b. Drożniku, rs. 11 k. 28½. Stan: *Kamiński*, b. Drożnik, rs. 48 k. 37½. Karol: z Geblów *Pokorska*, Wdowa po Drożniku, i ich dzieci, rs. 19 k. 35. Fran: *Ryttel* vel *Rytelski*, b. Drożnik, rs. 40 k 50. Ant: *Bartosiewicz* b. Drożnik, rs. 16 k. 12½. (Dok: n.)

Onegdaj przybyła do Warszawy, w przeieździe z zagranicy, JO. Xiężna *Czernyszew*, Małżonka Ministra Wojny, Dama honorowa Jej Cesarsko-Królewskiej Mości. Mieszka w Hotelu Rzymskim.— Również przybyli z St. Petersburga: JWW. *Jefimowicz* Jenerał-Major Świty Jego Cesarsko-Król: Mości, i Radca Stanu Xżę *Golicyn* Szambelan Dworu N. PANA.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego, w rozwiązaniu kwestji, czyli kartofle zepsute mogą być bezpiecznie użyte na pokarm dla ludzi, lub na paszę dla zwierząt domowych, albo wreszcie przepędzone na wódkę po starannem rozważeniu wszelkich dotąd robionych w tej mierze doświadczeń i obserwacji, znalazła: Kartofli zupełnie zepsutych to iest zgniłych zawieraiących w sobie massę zgniłą śmierdzącą, nie można używać ani na pokarm dla ludzi, ani na paszę dla bydła, ani w końcu pędzić z nich wódki, tem bardziej, że takie kartofle spirytusu niewydadzą. Kartofle nie zepsute, chociażby z pól gdzie choroba panuie zebrane, iak również takie, w których choroba tylko objawia się w postaci plam, lub suchej zgnilizny nie wydzielaiącej z siebie ieszcze śmierdzącej woni, po wykroieniu części przez zgniliznę zepsutych, mogą być używane na pokarm dla ludzi bez złych następstw. Lecz gdy wszystkie kartofle lub większa ich część, dotkniętą będzie zgnilizną chociażby suchą, bezpieczniej nieużywać ich na pokarm dla ludzi, lecz przeznaczać na paszę dla zwierząt domowych, lub na gorzelnią.— Doświadczenia najnowsze wykryły, że nawet kartofli zepsutych nie należy niszczyć, lecz ie zakopywać w doły, przeznaczaiąc na ten cel grunt piaszczysty, wzniesiony, i zachowuiąc przy zakopywaniu tę ostrożność, aby przystęp powietrza atmosferycznego był przerwany, celem zapobieżenia dalszemu gniciu kartofli; kartofle w taki sposób przechowane, po upływie kilku lat, zamieniaią się w zupełny krochmal, który po wypłukaniu w wodzie, staie się zdatnym na pokarm. Opinję tę Komisja Rz. S. W. i D. znajduie potrzebną podać do powszechnej wiadomości. — Dyrektor Gł: Prezy:, Tajny Radca Senator, *Storożenko*. Inspektor Gł: Służby Zdrowia, Rzecz: Radca Stanu, *Czetyrkin*. Dyr: Kanc:, Radca Stanu *Starynkiewicz*.

Zwłoki ś. p. Mikołaja *Biernackiego*, Radcy Kollegialnego, p. o. Dyrektora Mennicy Warsz:, (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj), przeprowadzone zostaną z Mennicy na smętarz Powązkowski, dziś o godzinie 4ej po południu. O oddanie ostatniej posługi, pozostała Żona z 3giem Dzieci, Familją, Kolegów i Przyiaciół zaprasza. Żył lat 44.

Exportacja zwłok ś. p. Felixa *Moszyńskiego*, b. Se-

kretarza Jlnego b. Rządu Gubernjal: Podlaskiego, Kawalera Orderu Śgo STANISŁAWA 3ciej kl:, Emeryta, (o którego zgonie donieśliśmy wczoraj). odbędzie się dziś o godz: 4tej po połud: z domu przy uli: Nalewki Nro 2247, na smętarz Powązkowski; na którą, pogrążona w żalu Żona wraz z Dziećmi, Krewnych i Przyiaciół, zapraszaią.

Do Składu Rozmaitości M. *Konopackiego*, w domu Towarz: Dobrocz: Nro 370, złożono na korzyść *Sierot*, Poduszkę axamitną haftowaną, łabędzim puchem wypchaną, która tamże sprzedać się ma sposobem licytacji. Termin ostatni, do dnia 21go b. m. na godzinę 6tą naznaczony; w którym to dniu, naywięcej daiącemu, przyzna się takowa. Daią zł. 1. Kto da więcej?

Właściciel Instytutu *Wód mineralnych sztucznych*, pod kierunkiem Dra *Struve* z Drezna, w ogrodzie *Saskim*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że pomieniony Instytut przysposobił zapas wód mineralnych, a mianowicie tyle poszukiwanej wody Selcerskiej, gorzkiej musuiącej Dra *Meyer*, Püllnauskiej, Saidschützkiej, Magnezjowej, Obersalzbrum, Narzan kaukazkiej, Marienbadzkiej kreutzbrum, i Ems krähnchen.—Zaś o więcej przysposobionych gatunkach wód cennikiem objętych, Instytut nieomieszka ogłosić. Główna sprzedaż wód hurtem i poiedyńczo uskutecznia się w samym Instytucie, oraz w każdym czasie u Właściciela, przy Składzie korzeni i win przy ulicy Nowo Senators:. Osobom biorącym wody w większej ilości, odstępuje się znaczny rabat — Ponieważ wiele Osób szukaiąc w niewłaściwą porę wejścia do Instytutu, znajduią utrudzenie w załatwieniu ich żądań, spowodowany więc iestem uwiadomić Osoby interesowane, aby odtąd wszelkie swe zamówienia ustne lub listowne, przez posłańców lub pocztą, wprost do Właściciela, do miejsca wyżej wymienionego nadesłać raczyły, gdzie cała korespondencja i rachunki będą prowadzone. — J. L. *Flatau*.

Piwowarstwo praktyczne, o którem w pismach publicznych podane było zawiadomienie, opuściło iuż prasę w drukarni J. *Tomaszewskiego*, i obejmuie w 20stu arkuszach druku, opis postępowania przy robieniu zwyczajnego piwa, niemniej porteru, piwa tak zwanego angielskiego, i bawarskiego; iako też sposób wyrabiania piwa z kartofli, surowego zboża i cukru, z 10 tabellami, i 10 tablicami rycin. Prenumeratorowie odebrać ie zechcą w miejscu, gdzie prenumerata była złożona. Odtąd zaś dzieło to sprzedaie się w znaczniejszych Księgarniach Warszawy po zł. 15 za exemplarz. — T. J. *Koncewicz*.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od N. z prowincji, Rs. 2, w połowie dla Starców w górze Kalwarji; a w połowie dla wstydzących się żebrać, do rozdania w Zakrystji PP. *Sakramentek*.

Z zagranicy przybyły Malarz portretowy i hystoryczny, Marjan *Jaroczyński*, dotąd przy ulicy Nowo-Senatorskiej zamieszkały, przeniósł swe mieszkanie na Nowy-Świat pod Nr 1254, w domu W. Bentkowskiego; o czem osoby interesowane ma honor zawiadomić.

Skład muzyczny Ig: *Klukowskiego*, przyjmuie prenumeratę na wychodzący w dalszej kontynuacji Tygodnik muzyczny, pod tyt: *Lutnia;* cena prenumeracyjna miesięcznie zł. 3. W tymże Składzie nabyć można pierwotnych Numerów tegoż Tygodnika.

W zeszłym tygodniu, pewna Pani mieszkaiąca przy ulicy Nowolipie, powziąwszy wiadomość o zachwalanych ciastach i cukrach w iednej Cukierni na Krakowskiem-Przedmieściu, posłała tam lokaja, aby nakupił rzeczonych ciastek i cukierków za 3 złote. Lecz ów lokaj udał się do najbliższej cukierni przy ulicy Przeiazd do Pana *Reicha*, i ztamtąd przyniósł rychło żądane łakocie. Pani uważaiąc, że nie tylko pieszo, ale nawet konno w galopie nie mógłby tak prędko wrócić, zapytała: gdzie kupił, i dla czego w oznaczone miejsce nie poszedł. Na to służący pokornie i z boiaźnią odpowiedział: że wyrachował sobie, iż biegnąc co tchu tak daleko tam i napowrót, poniósłby nie równie większą stratę w zdarciu butów, niż przyniesione ciastka i cukry kosztuią. Obecny Pan, iako więcej wyrozumiały, przyznał słuszność lokajowi, pochwalił oszczędność, i usprawiedliwić go zdołał; a potem przekonawszy się, iż kupione ciasta były doskonałe, świeże, tanie i wybornego smaku, zupełnie żonę uspokoił, dowodząc: że skromnie na ustroniu pracuiących, omijać nie należy.

Urban *Nowakowski*, ma zaszczyt zawiadomić JWW. i WW. Panów, którzy zaszczycaią go swoią klientetą, że właśnie wrócił z zagranicy, a mianowicie z Paryża, i że zaopatrzył się w ciągu tej podróży w najświeższ i najgustowniejsze materjały i mody Paryzkie, aby pod każdym względem stał się użytecznym JWW. i WW. Panom, obstalunkami go zaszczycić mogącymi.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od dnia 2go do 8go b. m. przybyło do *Warszawy* i wyiechało z niej, *koleią żelazną* osób 3,851. Od 1 Stycznia do 1go Października r. b. przyiechało i wyiechało osób 165,375. Razem osób 169,226.

Na ostatnich targach Warszaws: i Prags:, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs. 3 k. 48½ (zł. 23 gr. 7). Pszenicy rs. 5 k. 42½ (zł. 36 g. 5). Jęczm: rs. 3 kop. 8 (zł. 20 gr. 16) Owsu rs. 1 k. 84 (zł. 12 gr. 8). Siana fura iedno-konna od rs. 2 k. 25 do rs. 4 kop. 5 (od zł. 15 do zł. 27); paro-konna od rs. 4 kop. 5 do rs. 6 k. 90 (od zł. 27 do zł. 46). Słomy fura zwyczaj-

na od rs. 1 k. 20 do rs. 2 k. 62½ (od zł. 8 do zł. 17½). Wół dobry od rs. 36 do rs. 54 (od zł. 240 do zł. 360), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10), lichy od rs. 21 k. 60 do rs. 26 kop. 10 (od zł. 144 do zł. 174). Kartofli korzec rs. 1 kop. 66 (zł. 11 gr 2). Okowity garniec rs. 1 k. 23½ (zł. 8 gr. 7); Szumówki k. 73½ (zł. 4 gr. 27). — Sprowadzono onegdaj na targ Pragski z Cesarstwa Ross:, przez tutejszych Kupców: wołów sztuk 390, z różnych miejsc Królestwa 208; ogółem wołów 598, wieprzy 484, baranów 2400; z tych zakupili Rzeźnicy tutejsi wołów sztuk 461, wieprzy 342, barany wszystkie. (G. P.)

Księgarnia Henr: *Natansona* przy ulicy Krakowskie Przedm: Nr. 442, otrzymała następuiące dzieła w ięzyku Polskim: Biblioteka kazań dobranych, tegoczesnych Kaznodziejów słynniejszych Archidyecezji lwowskiej, 2 tomy zł. 13 gr. 10; St: *Karnkowskiego* Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, *Mesjasz*, albo kazania o upadku i naprawie rodzaiu ludzkiego, przez przyjście na świat JEZUSA CHRYSTUSA, zł. 10; Żywot błogosławionego *Prandoty* z Białaczowa Biskupa krakow:, napisał X. M. *Gładyszewicz*, zł. 12; Listy z Krakowa napisał Józ: *Kremer*, tom I, zł. 12; Wiadomości historyczne o Sztukach pięknych w dawnej Polsce, zebrał i wydał F. M *Sobieszczański*, tom I. ozdobiony 48 wizerunkami na cynku rysowanemi, z prenumeratą na 2gi, zł. 45; Rękopism znaleziony w Saragosie, romans wydany pośmiertnie z dzieł Hr. Jana *Potockiego*, 6 tomów zł. 40; Ostap Bondarczuk, Powieść J. I. *Kraszewskiego* zł. 7; Przejażdżki po kraju, powiastki i obrazki Ad. Am. *Kosińskiego*, 3 tomy zł 20; Poranki i wieczory, Obrazy szkice i powieści, p. Paulinę z L. *Wilkońską*, 2 tomy zł 10; Nowe opowiadania *Johna of Dycalp* zł. 7; Posłannictwo kobiety p. Panią F. *Trębicką*, zł. 6 gr. 20; Książka młodej Chrześcijanki, 2 tomy zł. 12; Głos duszy, Zbiór nabożeństwa katolickiego, na pięknym papierze zł. 13 gr. 10; Atheneum, Szereg nowy: Oddział I, Poszyt 1, 2, 3, z prenumeratą na 6 poszytów, zł. 40.

Wysokość wody na Wiśle stop 5, cali 8.

Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie *Stradelli*, przywołani: JPanna *Riwoli*, JPP. *Troszel*, *Kleczyński*, *Maluszyński* i Wszyscy.

(A. n.) *Z Kielc* d. 1go Paźdz:.— Miesiąc Wrzesień dla naszego miasta był nader obfity w rozmaite zabawy; i tak, 5ty t. m. w Teatrze amatorskim przedstawiono komedję *Krzyżyk złoty* i krotochwilę *Icek sędzia*, do której P. *Kasprzykowski* Nauczyciel śpiewu przy tutejszej szkole wyższej realnej, ułożył muzykę, i przywodził iej wykonaniu przez orkiestrę amatorską; zaś d. 19go przedstawiono komedję: *Panna mężatka* i komedjo-operę *Papugi naszej babuni*, przy towarzyszeniu orkiestry P. *Daneckiego*, który w przejeździe z Buska do Jędrzeiowa, dni kilkanaście w Kielcach przebywał. Dwa te przedstawienia były równie świetne, a może nawet więcej zajmuiące iak trzy poprzednie. Icek, śmiało wyrzec możemy wznieca furorę, czego dowodem najlepszym, grzmot oklasków po kilkakroć wznawiany. Panna mężatka i babunia przez iedną osobę przedstawione, pomimo takiej sprzeczności charakterów, wsparta talentem swego *Majorunia*, wszystkich obecnych zachwyciła. Największy iednak ruch i zajęcie powstało, gdy ujrzano afisze ogłaszaiące przybycie P. *Bosko*, który tu od lat 20 nie był widziany. 60 najbardziej zajmuiących sztuk, wybrał ze swego repertoaru, i niemi w urządzonej stosownie sali teatralnej, zebraną nader licznie Publiczność, przez trzy wieczory to iest 23, 25 i 26go doskonale ubawił. Opisać iego zręczność, iego przytomność i bystre oko na wszystko co go otacza, a najbardziej iego grzeczność i ujmuiące opowiadanie, przy wykonywaniu sztuk, iest niepodobieństwem; taka rozmaitość, tak ciągłe i miłe zajęcie, że ani na chwilę natężonej uwagi i oka, oderwać nie można. P. *Bosko* udarowawszy wszystkie obecne na widowisku Damy, swemi czarodziejskiemi bukietami, wyiechał przez Jędrzeiów, Kraków, Wiedeń na zimę do Paryża, z kąd na przyszłą wiosnę ma zamiar udać się do Ameryki.— Jl faut voir, pour croir! było godłem konno-iezdzców, którzy pod przewodnictwem P. W. *Karre*, w urządzonej naprędce ujeżdżalni, dali kilka przedstawień sztuk wyższego ieżdżenia; oraz akrobatycznych i herkulesowych. Towarzystwo to lubo z pięciu tylko osób, i tyluż koni złożone, potrafiło przecież zająć Publiczność, która zgromadzała się dosyć licznie. P. Karre szczególniej odznacza się siłą i zręcznością niepospolitą w sztucznem ieżdżeniu; malutki zaś Karolek *Getze*, rokuie w przyszłości zręcznego iezdzca i akrobatę. W tym czasie poiawili się także rozliczni kuglarze, akrobaci, herkulesi, skoczki i t. p. rodzaiu męzkiego i żeńskiego, którzy rozmaitemi sposobami starali się Publiczność zabawić, i wyiechali do Jędrzeiowa.— F. *Nowina*.

Na targ iesienny tegoroczny na wełnę w Wrocławiu, stosownie do raportów z d. 8go b. m., dostawiono w r. b. cet: wełny 28,000; więcej o 4000 cet: aniżeli w r. 1846. Z tych sprzedano po dzień 8 b. m. do 8000 cet:, w cenach od *3 do 6 tal: niższych*, aniżeli na iarmarku czerwcowym. Oprócz wełn Polskich, które tak iak i Rossyjskie, szczególny pokup miały: wełna letnia (sommer wolle) 50 do 52 tal: za cet:, iednostrzyżowa cienka 62 do 68 tal:, średnia 55 do 60 tal:, ordynaryjna 48 do 50 tal:, z iagniąt 60 do 70 tal:, ze zdechlaków 50 do 55 tal:.

Anglja. — 28go z. m. na posiedzeniu Rady tajnej

w Osbornhuz, uchwalono modły dziękczynne z powodu obfitego żniwa, i odroczenie Parlamentu do 11go Listopada.— Bank ang: podwyższył znowu do $5^{1}/_{2}$ procent stopę procentową od zaliczeń na papiery publiczne. — *Abdelkader* znajduię się teraz o 20 mil ang: od Melilli; wiadomość o poniesionej przez niego klęsce, była bajką zmyśloną przez Francuza.— Z Ameryki donoszą, iż Jenerał *Skott* podstąpił pod samą stolicę Mexykanów, którzy w rozmaitych bitwach utracili 13 Jenerałów i 5000 wojska; kilka pułków amerykańskich zostało prawie do szczętu wytępionych; mniemano, iż Jenerał *Skott* przed obsadzeniem Mexyku, będzie zmuszony powtórną stoczyć bitwę. Ostatnia iego walka zaszła pod Charbuses 20go Sierpnia, gdzie 7000 Amerykanów miało rozbić korpus 35,000 Mexykanów. Po tej bitwie, obie strony zawarły zawieszenie broni; poprzednio Amerykanie odnieśli zwycięztwo pod Kogsakan.

Belgja. — Wynalazek Doktora *van Heke* względem kierowania balonem w powietrzu, okazał się niepraktycznym. Przed kilką dniami wynalazca w towarzystwie Pana *Delkur*, puścił się balonem, do którego przymocowane były skrzydła; P. *Heke* kręcił koło poruszaiące skrzydła od prawej strony ku lewej, balon szedł w górę; żeglarz zakręcił koło odwrotnie, balon ciągle wzbijał się wyżej; niedaleko Szarlrua balon spuszczono; P. *Heke* wysiadł, a P. *Diupuis* wzbił się powtórnie do wysokości 24,000 stop. Oba potem wrócili do Bruxelli.

Francja.— Król 29go z. m. w towarzystwie Królowej, Xżniczki *Adelajdy*, Xżny *Mąpansje* i Xięcia Filipa Wirtembergskiego, udał się z S. Klu do La Ferte Widame, aby odbyć przegląd szwadronu pierwszego pułku kirysjerów i kompanji 28go pułku piechoty linjowej. Król przez Ministra wojny wynurzył swoie zadowolenie wojsku, które składało obóz pod Kąpień; przy tej okoliczności przypomniał 29mu pułkowi piechoty linjowej i 3mu pułkowi strzelców konnych, iż w bitwie pod Żemap, składały część iego dywizji. — Xżę *Nemur* 3go b. m. udał się do Lunewil na manewry 12 000 iazdy. — Akcyonarjusze kolei żelaznej z Ruen do Hawru, uchwalili zaciągnąć pożyczkę 5 miljonów fr., na ukończenie budowy tejże kolei.— Król podarował Marszałkowi *Sult* kilka bardzo drogich obrazów. Niektórzy Marszałkowie są zniechęceni nominacją Marszałka *Sult*, na Marszałka ieneralnego. Tenże w Izbie Parów zajmuie pierwsze miejsce po Xiążętach krwi Królewskiej; przy obchodach publicznych ma równy stopień z Xiążętami, i prezyduie w Radzie Marszałków.— Jenerał Poru: *Udino* przybył z Afryki do Paryża, na pogrzeb swego ojca. — Pan *Gizo* w tych dniach miał wyprawić festyn na cześć Posła perskiego.— Xżę *Trewizo* mianowany kawalerem honorowym Xżny *Orleańskiej*, w miejsce Xcia *Praslę*.— P. *Granje de Kasanjok* przybył do Rzymu, gdzie ma wydawać pismo francu: pod tyt: *Kurjer Rzymski.* — Siostry Miłosierdzia w Konstantynie (w Algierji) utrzymuią aptekę, z której bezpłatnie wydaią lekarstwa ubogim, nawet Arabom. Na wniosek Komisji Izby Parów, pod prezydencją P. Karola *Dupin*, Siostry Miłosierdzia maią być zaprowadzone we wszystkich miastach posiadłości francuzkich w Afryce.— Arcy Biskup *Bourges* (Burż) Xiążę Kościoła Śgo (Kardynał), poświęcił *środkową kolej żelazną* francuzką, w d. 19 Lipca r. b.— Niedawno w Paryżu iedna z Panien wyhaftowała piękny portret Xżny *Orleańskiej*, pod którym iest także haftowany następuiący podpis: *Stosunki domowe Xżny Orleańskiej.* Od czasu nieszczęsnej katastrofy której uległ Xiążę Orleański, Małżonka iego, prawdę mówiąc, zupełnie przeistoczyła swój sposób życia. Postanowiła teraz być tylko matką swych dzieci, myśląc o ich szczęśliwej przyszłości. Przyjęła obecnie zwyczaie dość surowe względem siebie. Życie Xżny Orleańskiej było przed d. 13 Lipca 1842 bardzo wesołe i okazałe; na balach była ostatnią bawiąc drugich swą uprzejmością. Zdaie się, iż od lat pięciu Xżna *Helena* odmówiła sobie wszelkich zabaw i wystawnej okazałości. O godzinie 7mej rano wstaie i sama dozoruie tualetę swoich synków: Hrabiego *Paryża* i Xcia *Szartr*; żadnego pierwszeństwa nieokazuie dzieciom. Xiężna iest nader pobożną, wyznaiąc religję ewanielicką; kilka razy na tydzień bywa w świątyni protestanckiej. Biedni z tej gminy bardzo dobrze ią znaią, i Xżna częstokroć załatwia ich żądania, które iej przedstawiaią Pastorowie tegoż wyznania. Xiężna zwiedza z swym synem kilka razy na miesiąc rozmaite zakłady przemysłowe w Paryżu i w okolicach, i po otrzymanem objaśnieniu, tłumaczy mu w szczególności. Mówią, że w iednym z pokoiów Xżny, zachowane są ubiory iakie Xiążę miał na sobie w dzień nieszczęśliwego przypadku. Często Xżna zamyka się w tym pokoiu, aby być samą z drogiemi pamiątkami. Pewnego dnia młody Hrabia Paryzki odwiedził fabrykę czekolady, w której pracowały biedne kobiety; Xiążę przypatruiąc się maszynie parowej, nie zdjął z głowy czapeczki; odkryj głowę mój synu, rzecze doń Xiężna; ojciec twój był poważany dla grzeczności i uprzejmości, i nie zapominaj o tem. Cały dwór pochwala przyięty sposób edukacji dzieci Xżny Orleańskiej. Król ceni dobroć iej serca, Królowa poważa iej pobożność, Xżna *Adelajda* podziwia iej rozum, Wielka Xiężna *Meklemburgska* iest iedyną osobą która przez swą powolność psuie czasem dzieci Xżny Orleańskiej. Od roku 1842 do 1844, nosiła Xiężna

Orleańska grubą żałobę. Podczas zimy 1844 r. z okazji małżeństwa Xcia *Omal*, Xżna *Nemur* prosiła ią, aby nosiła weselszy ubior. Weź suknię białą, mówiła do niej po niemiecku Xżna *Nemur*. Moja wesołość kochana *Wiktorjo*, rzecze Xżna, zasadza się na przeszłości, mogę tylko w sukni czarnej być wesołą. Lubo w ostatnich czasach wdowa po Xciu Orleańskim, nienosi iuż grubej żałoby, nie bywa iednak na żadnej zabawie publicznej. Królowi podoba się nadzwyczajnie spokojny charakter swej synowej. Nie zapomniano o wyrazach które wyrzekła po nieszczęśliwym zgonie męża swego: Byłam kobietą, teraz zaś zostanę mężczyzną. *Gethe*, *Szyller*, *Kotzebue* i *Czoke*, są iej najulubieńszemi Autorami, nie wyłączaiąc z tego sławnych Pisarzy francuzkich.

Grecja. — 13go z. m. odbył się pogrzeb uroczysty Ministra Jana *Kolettis;* zwłoki w trumnie otwartej, były niesione z towarzyszeniem najwyższych honorów wojskowych; całe Duchowieństwo poprzedzało; postępowali: Służba dworska, Ciało dyplomatyczne, Senat, Urzędnicy i niezliczony tłum Ludu. Ministrowie postępowali obok zwłok, przed któremi na błękitnych wezgłowiach znakomici Oficerowie nieśli Ordery zgasłego. Z Kościoła Stej Ireny, miano zwłoki odwieść karawanem, ale i ztąd Oficerowie zanieśli ie aż na smętarz. Wszystkie sklepy były zamknięte, wszelka praca zawieszoną. Gdy ukończono salwy armatnie, burza naciągnęła, a grom piorunów zakończył to smutne widowisko ziemskie.

Hiszpanja. — P. *Salamanka* przedstawił Królowej proiekt, aby dochody z dóbr narodowych, iakoteż z kopalń w Almaden, i przewyżki w kassach osad, obrócone były na zaspokoienie prowizji z długu trzyprocentowego. — P. *Buchenthal* mianowany został Szambelanem Królowej, a P. *Wega* Sekretarzem Stanu w wydziale spraw zagranicznych.

Turcja. — Uroczystości z powodu obrzezania 2ch starszych synów Sułtana, rozpoczęły się 19go z. m. na równinie *Haidar Basza*, i miały trwać dni 12. Na te uroczystości wrócił także Wielki Admirał *Halil Basza.* — Rząd przepisał 10 dniową kwarantannę dla statków przybywaiących z miejsc dotkniętych zarazą.

Rozmaitości. — Niespokojne sumienie nigdzie nie znajduie bezpieczeństwa. — Gdzie pali się ogień, tam dymu i popiołu nie brakuie. — Złe sumienie iest ukrytą męczarnią duszy. — Dla biednego życie iest za długie, a dla szczęśliwego za krótkie. — Sposobność trudną iest do wynalezienia, a najłatwiejszą do stracenia. — Więcej trzeba wierzyć oczom, niż uszom. — Śmiesznym iest mędrzec, który innym doradza, a sobie rady dać nie umie. — Zdrada najczęściej ukrywa się pod maską przymilenia. — Uczynnej uprzejmej duszy nie ma końca. — Należy tak żyć w każdym dniu, iakby był ostatnim. — Zbyteczny i nieumiarkowany śmiech zwykle iest szkodliwym. — Gazeta niemiecka pisze: Powody do poiedynków bywaią czasem bardzo trywjalne; mamy tego przykłady, szczególniej u Marynarzy angielskich, gdzie bardzo wiele ofiar dla nic nieznaczących powodów ginie. I tak: P. *Montgomery* zginął dla psa; Ojciec humorysty *Lorenza Sterne* w Gibraltarze, zginął z rąk *Philipsa* dla gęsi; P. *Barry* musiał bić się dla tego, że on nie mogąc znieść wina na morzu, Kapitanowi *Szmith* szklanki wina odmówił; nareszcie ieden z Marynarzy zginął dla niucha tabaki, etc. — Wirtembergsko-Rządowe towarzystwo kolei żelaznych zjednało sobie podziękowanie najczulsze od Dam tamtejszych, że im pozwoliło z sobą do wagonów brać faworyty pieski, nb. do wagonów 1ej i 2ej klassy, i trzymać ie na kolanach, co iest dla nich największą satysfakcją, gdyż w skrzynkach umyślnie dla psów zbudowanych, obawiały się o swoich karissymusów.

— *Znowu we Francji morderstwo Żony.* Francuzkie gazety donoszą o okropnem zamordowaniu 19toletniej Żony, przez iej męża Raffinera *Newo* w Dieppe. Oboie posiadali złączonego maiątku 15 do 20,000 franków dochodu rocznego, ale *Newo* oddał się brzydkiemu nałogowi piiaństwa, a w tym stanie znieważał żonę swoią, która sprzykrzywszy sobie to, udała się do rodziców; iednakże przez nich znowu do męża odprowadzoną została, a u którego przez trzy dni znieważana, 4go stała się ofiarą. O 10ej z rana przyszedł ten zbrodniarz piiany do domu, w którym całe dwie godziny hałas, piszczenie i krzyki słychać było. W parę godzin potem posłał po Lekarza, ponieważ iak mówił, iego żona zasłabła; ale Lekarz znalazł tylko trupa okropnie pokaleczonego. Z rozczuchranemi włosami leżała ta nieszczęśliwa prawie naga na łóżku. a podług zeznania Lekarza, miała więcej iak 150 znaków od uderzenia i pokaleczeń; znać było na niej ślady wyćwiekowanych obcasów tego niegodziwca, który iej niemi piersi zgruchotał; a w wielu izbach znaleziono ślady krwi na podłodze i na przedmiotach, któremi ten zbrodniarz bił nieszczęśliwą. Przyznał się natychmiast do wszystkiego, i powiedział że ią dla tego bił, ponieważ ona zaczynała przywyczaiać się do piiaństwa, i przy tem zeznaniu zachował oboiętność i czelność. — W Lapsz w Węgrzech pochowano 13to-letnią dziewczynkę będącą w letargu; leżała ona w grobie od 5go do 8go Sierpnia; lecz szczęście, że grób nie był głęboko wykopanym, a grabarz kopiąc obok nowy grób, usłyszał ięczenie; natychmiast pobiegł do Xiędza, i wykopali ią. Xiądz wziął ią do Plebanji, i tam przez wzmacniaiące lekarstwo i rosołki, udało się mu uratować tę nieszczęsną; iest to sierota po byłym woj-

skowym; zacny Duchowny przyiął ią za swoią krewnę. — Gazety londyńskie doniosły, że Śpiewaczka *Żenni Lind* bieliznę swoią dawała do praczki. Syn zaś praczki chciał koniecznie słyszeć Pannę *Lind* śpiewaiącą, a nie śmiał iej tego oświadczyć; cóż tedy czyni? oto kradnie u Matki 6 par pończoch Panny *Lind*, idzie, zastawia ie, i kupuie sobie bilet wnijścia. Matka była w ambarasie, gdzie są pończochy; udała się do Policji, i wykryto winowajcę; skazanym został na zapłacenie kary kilka złotych, i na odsiedzenie kilka dni w areszcie; ale na wstawienie się Panny *Lind*, Sędzia przebaczył mu iako zamiłowanemu amatorowi sztuk pięknych. — Pewnemu Oberżyście uczyniono zarzut, że w tak krótkim czasie, cały swój maiątek zmarnotrawił, i do tego stopnia doprowadził, iż konsens swój na utrzymywanie oberży, *pod Gołębiem*, sprzedać musi. »Prawda, źle iest, odpowiedział, iednakże ia żyię przez cały rok z iednego gołębia, i to iest sztuka."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielicki Jan Oby: z Domaradzyna; Danowski Jan Oby: z Płockiego; Iwaszkiewicz Felix Oby: z Rossji; Kudrjawski Krystjan Radca Koleg: z Londynu; Lutomski St: Oby: z Rybna; Oldecop Lud: Komis. z Prus; Potocki Kalixt Oby: z Cisia; Rossignol Armand Kup: z Lipska; Rewoliński Teofil Lekarz, i Słapczyński Lekarz z Petersburga. (G. P.)

DONIESIENIA.

Pocztamt Warszawski. — W miesiącu Listopadzie r. 1845, oddaną została na Stacji Pocztowej w Miechowie POSYŁKA, do Ochtingera w Radomiu adresowana, wagi 20 funt: 24 łut:, wartości 36 rsr:; gdy po odbiór tej posyłki tak adressat iako i oddawca Ochtinger, niezgłaszaią się; przeto Pocztamt Warszaw: wzywa ich niniejszem, aby po odbiór rzeczonej posyłki z dowodami własność usprawiedliwiaiącemi, osobiście lub na piśmie do tutejszego Biura zgłosili się, w przeciwnym razie, posyłka ta po upływie 3ch miesięcy od daty dzisiejszej, na rzecz Skarbu, przez publiczną licytację sprzedaną będzie. — Za p. o. Naczelnika, *Dylczyński.* — Sekretarz, *Szafrański.*

Dnia 8/20 b. m. o godzinie 4 z południa, odbywać się będzie w Kancelarji Domu Przytułku i Pracy licytacja, na dostawę ŻYWNOŚCI w roku przyszłym 1848, dla osób w tymże Instytucie pomieszczonych.



Jest do sprzedania kilka nader pięknych ZEGARÓW dawnych francuzkich, rokoko, z bązu i szyldkretu, a to w domu Młokosiewiczów przy ulicy Senatorskiej, przeciwko XX. Reformatów, na dole, u Zegarmistrza Rogo.

Są ieszcze MIESZKANIA różne do naięcia, w domu nowowymurowanym pod Nr 1391 przy ulicy Marszałkowskiej, za Drogą Jerozolimską, w bliskości kolei żelaznej; przytym Stajnia, Wozownia i t. p., a to w każdym czasie.

TUALETA i ŁÓŻKO iesionowe, prawie zupełnie nowe, są do sprzedania za pomierną cenę, pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory Składowej. Wiadomość u właściciela domu.



KARETA podwójna, na leżących resorach, używana, iest do wynaięcia każdego czasu bez koni, lub do sprzedania, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 lit: C. Wiadomość u Stróża.

UWIADOMIENIE.

Syndyk ostateczney massy upadłości Jerzego Duzy, wiadomo czyni: iż na mocy Postanowienia Trybunału Handlowego w Warszawie, pod dniem 27 Września (9 Października) 1847 r. Nro 917 wydanego, Aktywa do wspomnionej massy należące, summę Rsr 1,125 kop. 17 czyli Złp. 7,501 gr. 4 wynoszące, sprzedane zostaną przez publiczną licytację przed Wnym *Rykowskim* Sędzią Komisarzem w dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 4tej po południu, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 608 zwykle odbywaiących się. Warunki kupna i przedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Trybunału Handlowego u Wgo Wiktora *Andrychiewicza* Pod-Pisarza tegoż Trybunału.

Kazimierz *Podoski.*

E. JANICKI otworzywszy **HANDEL SUKNA** przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 617, przy Mennicy, poleca się Szanownej Publiczności z rozmaitemi gatunkami SUKNA i KORTÓW, które po cenach umiarkowanych a stałych sprzedaie.

Dobra Ziemskie Wola Wielka z przyległościami, obejmuiące rozległości włók nowopolskich 113, morgów 4, prętów 127, przez taxę sądową na Rsr. 27,000 ocenione, w Powiecie Rawskim, o wiorst 21 od kolei żelaznej w Rokicinach, o 14 od miasta Rawy, a o 95 od Warszawy położone, w d. 11/23 Października r. b. o godz: 4 z południa, w Tryb: Cyw: Guber: Warsz: w Warszawie, sprzedane zostaną przez publiczną licytację. Warunki sprzedaży i taxa, przejrzane być mogą u Felixa Maderskiego pod Nr 307 i 8, i u Teodora Łąckiego pod Nr 1776 Patrona, oraz u Pisarza Tryb: Wydz: 3go.

Osoba maiąca kilka godzin wolnych od zatrudnień, obeznana z przepisami Administracyjnemi, Policyjnemi Skarbowemi i Rachunkowością, życzy poświęcić takowe do prowadzenia Rachunków handlowych, i t. p. przedsiebierczych, lub też załatwiać korespodencje w powyższych przedmiotach. Wiadomość w handlu Win i Korzeni przy ulicy Nowy-świat w domu Żytowieckiego, naprzeciw Domu Ochrony. — Tamże wiadomość o MIESZKANIU wraz ze stołem.

Dwa **POKOJE** przy rynku Nowego Miasta, w domu pod Nrem 310 na 2giem piątrze, do wynaięcia w każdym czasie. Wiadomość tamże.

Handel podpisanej za Żelazną Bramą, w Gościnnym Dw:, przy wejściu frontowem od targu, po prawej stronie, zaopatrzony został w znaczny zapas ANANASÓW, BRZOSKWIŃ, WINOGRON, ORZECHÓW włoskich świeżych; różnych wybornych gatunków JABŁEK, GRUSZEK i ŚLIWEK; tudzież ARBUZÓW, MELONÓW, SZARLOTKI, KUKURYDZY, MANNY, MAKU białego; niemiej świeżych POWIDEŁ, SERA szwajcarskiego, BRYNDZY i t. p.; polecam się przeto Szan: Publiczności z umiarkowaną w przedaży ceną i rychłą usługą. — Joanna *Andrychiewicz.*



Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania KARETA poczwórna, rozkładana (Landau), pochodząca z iednej z znakomitszych Fabryk Warszawskich, w najświeższym fasonie, ieszcze nieużywana, z wszelkiemi rekwizytami, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu Lewińskich, Nro 1290, w lewym pawilonie na 1szem piątrze.

☞ Przy ulicy Mostowej w domu Nro 230, iedna STANCJA na dole, dosyć obszerna, druga na facjacie pomniejsza,

są każdego czasu pod najkorzystniejszemi warunkami do naięcia, z meblami lub bez. Wiadomość w Sklepie, lub u Gospodarza tegoż domu.

Administracja Xięztwa Łowickiego.— Podaie do publiczney wiadomości, że w dniu 9/21 b. m. odbywać się będzie licytacja w Skierniewicach, na wydzierżawienie **FOXALU** przy kolei żelaznej, na rok ieden lub więcej w miarę chęci Pretendentów, którzy do dzierżawy takową oświadczą. Foxal ten przy głównej stacji drogi żelaznej wydzierżawiony będzie z umeblowaniem kompletnem, oraz z różnemi naczyniami kredensowemi i bufetowemi, oraz z serwisem stołowym. Licytacja głośna in plus odbyć się maiąca, rozpoczętą będzie od summy Rsr. 1000, a każdy przystępuiący do licytacji, złożyć obowiązany w gotowiźnie lub w Listach Zastaw: białych Rsr. 300 iako wadjum, które odstępuiącym od licytacji zaraz zwrócone będzie, a utrzymuiącego się przy dzierżawie na kaucją pozostanie. Warunki do tej dzierżawy przepisane, każdego czasu u Aktuarjusza w Skierniewicach, i w Biurze Administracji Xięztwa w Łyszkowicach, przejrzane być mogą.— Łyszkowice d. 19 Września (1 Październ:) 1847 r.— Administrator Xięztwa, Rzeczywisty Radca Stanu, T. *Botwinko.* Referent, F. *Staszewski.*



Przybyły Ogrodnik Rejber, poleca się Szanownym Lubownikom Ogrodów i Kwiatów, wszelkiemi gatunkami najlepszych CEBUL KWIATOWYCH, Hyacyntów, Tacetów, Narcyzów, Junquilów, Tulipanów, Krokus, Gladialus, zapewniając przytem największą akuratność i umiarkowane ceny, o czym się każdy przekonać może.— Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 14.

NIEMKA mówiąca dokładnie swoim rodowitym ięzykiem, szuka pomieszczenia w przyzwoitym domu, do nadzoru Dzieci, iednakże do nie zbyt małych. Wiadomość powziąść można u Szwajcara domu pod Nr 638 przy ulicy Trębackiej.



Przeniesionym został MAGAZYN MEBLI z domu Janasza, wprost Banku pod Ner 759 przy ulicy Elektoralnej. Tamże są Meble mahoniowe, palisandrowe, otamanowe i iesionowe, Fotele, Sofki, Kanapki, Serwantki mahoniowe, Stół iesionowy okrągły na 30 osób, Biurko iesionowe w najświeższym fasonie, z 16ma szufladami; i przytem Meble rozmaite; osoby życzące sobie nabyć w każdym czasie za umiarkowaną cenę dostać mogą. — A. C.

☞ LOKAL na Dystylarnią urządzony, który przez lat 10 był zajmowany przez P. Momber;— tudzież dwa POKOJE na 3n piętrze, są do wynaięcia, przy ulicy Długiej pod Nr 557, Podkańskie zwane. Wiadomość u Rządcy pałacu.



Potrzebna iest **MAMKA** młoda i z zdrowym pokarmem. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej pod Numerem 24tym na 3ciem piętrze od frontu.

Do Magazynu HERBATY Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich *B. Grydin*, na Nowym-Świecie, naprzeciw Kopernika, w pałacu JW. Hr. Zamojskich, Nro 1245, nadszedł transport **HERBATY** Chińskiej w różnych gatunkach, SAMOWARÓW, TAC, MIEDNIC, KŁUDEK, NOŻY stołowych i kuchennych w różnych gatunkach: oraz GROSZKU zielo: różnego świeżego, MAKARONU, BULJONU, KONFITUR Kiiowskich płynnych, KAWJORU prasowanego Astrachańskiego, BAŁYKA wędzonego iesiotrowego Duńskiego, i t. p.

Na Bielanach pod Warszawą, u XX. Kamedułów, iest do wydzierżawienia na lat 6 lub więcej, **BROWAR** z wszelkiemi porządkami do niego należącemi. Wiadomość przy ulicy Dunaj Nro 153, u Dzierżawcy tegoż domu; gdzie także są dwa **PANTALJONY** do wynaięcia lub do sprzedania.



UWIADOMIENIE Dla WŁAŚCICIELI GORZELŃ. **BECZKI** lagrowe i przewozowe, z drzewa suchego, z obręczami żelaznemi, od 1go b. m., są do nabycia każdego czasu u H. *Wegenera* Majstra Beduarskiego w *Zgierzu.*

SOLA-WEXEL na Summę Talarów Sto, wystawiony na imie moie przez Abrama Rozenblum z Działoszyna, a przezemnie Joelowi Schwartz odstąpiony, zaginął. Ostrzegam więc każdego, aby nie nabywał wspomnionego Wexlu, gdyż względem wypłaty onego iuż nastąpił układ między mną i Rozenblumem.— w Wrocławiu dnia 1go Października 1847 r.
Wilhelm *Goldschmidt.*

Sześć KUCHNI angielskich kompletnych, z żelaza lanego, razem lub poiedynczo, iest do nabycia z wolnej ręki, pod Nr 2245, po cenie przystępnej. Nabywaiącemu wszystkie razem, odstąpiony będzie rabat. Wiadomość w domu pod tymże Nr, w bramie na 1m piętrze od frontu.

Magazyn Stroiów i Sukien Damskich E. Czaban, przeniesiony został z ulicy Miodowej z domu W. Dyzmańskiego Nro 497, na ulicę Krakow: Przedmieście, do domu W. Józefa *Köhler* Nro 446, wprost Odwachu, na 1sze piątro.



W mieście Grójcu Powiecie Warszawskim, iest do sprzedania z wolnej ręki DOM massyw murowany, wraz z Oficynami, z zabudowaniami gospodarskiemi, z wszelkiemi dogodnościami, oraz z bardzo korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość w Cukierni w Grójcu.



Jest do wydzierżawienia od Nowego roku 1848, na lat 3 lub więcej, w dobrach Zalesie Lessla, Okręgu Czerskim, 7 mil od Warszawy, OGRÓD owocowy, z gruntem pod nim kilkanaście morgów wynoszącym. Maiący chęć zadzierżawić, dowie się o warunkach na miejscu u Rządcy Dóbr w Folwarku przyległym, Wilcze średnie.

Jest do wypuszczenia w dzierżawę od Śgo Michała r. b., KARCZMA pod Miastem Mstowem (pod Częstochową) łącznie z Mytem Mostowego; zaś od Nowego Roku, AUSTERJA na trakcie bardzo uczęszczanym. Wiadomość bliższa przy ulicy Nowy Świat Nro 1251, na 1szem piątrze.

Ogłaszam niniejszem, że przed 5ciu tygodniami zginął SOLA-WEXEL, napisany na zlecenie moie przez Ordynatora Warszawskiego Szpitalu Radcę Dworu Bielaiewa, w ilości 3500 złp., w roku 1837. Znalazca tego Wexlu nie mogąc z niego korzystać, zechce oddać go do mnie w Nowogieorgiewsku.— Ordynator Wojskowego Szpitalu, Radca Kolegjalny.— Artemji *Frołow.*



We wsi Kłudno, położonej o pół mili od stacji kolei żelaznej Grodzisk, idąc od Warszawy, na prawo, iest do sprzedania około 20 sztuk BYDŁA rogatego starego, a w połowie WOŁÓW rosłych. Wiadomość na miejscu.

GUWERNANTKA dobrej konduity, posiadaiąca ięzyk francuzki, niemiecki i polski, do początkowych nauk, maiąca upoważnienie od Rządu, życzy przyiąć miejsce w Warszawie lub na prowincji; wiadomość powziąść można w Hotelu Krakowskim, u Szwajcara.

Ponieważ okazały się REWERSA i WEXLE, iakoby z moim podpisem wystawione, które ia zaprzeczyć, i w drodze fałszu dochodzić zniewolony byłem, rozpocząwszy iuż w tym celu

stosowne kroki, ostrzegam niniejszym, azeby nikt prywatnych moich Rewersów ani Wexlów nie nabywał bez wiadomości mojej, inaczej bowiem, gdyby takowe okazały się być takiemi o iakich wyżej wspomniałem, nabywca sam sobie wi ię przypisze, gdy ztąd na straty narażonym zostanie. — Warszawa d. 30 Sierpnia 1847 r.— Roman Hrabia *Mikorski.*

Jan OWITOWSKI w r. 1812 będąc przy suszeniu Sucharów dla Wojska Francuzkiego, z którym wyszedł z Warszawy do Moskwy, a ztamtąd wydalił się wraz z innemi za furażowaniem żywności, iuż więcej niepowrócił; doprasza się, aby ktokolwiek o teraźniejszym iego pobycie lub śmierci miał wiadomość, na koszt podpisanej iako Siostry Heleny Prochorowej w Warszawie pod Nr 1821 zamieszkałej, uwiadomił.

Helena *Prochorowa.*

Podpisany *Lekarz Koni*, zamieszkały nateraz w mieście *Warcie*, Powiecie Kaliskim, zawiadamia Interesentów, iż na mocy pozwolenia JW. Inspektora Gł: służby zdrowia Królestwa Pols: z d. 23 Lipca (4 Sier:) r. b., dozwolono mi iest zajmowaniem się praktyką leczeniem zwierząt domowych: w skutek tego i na żądanie osób interesowanych, w każdym razie pomocą swą starać się będę zadosyć uczynić.— Friederich *Jesse.*

Do Magazynu Stroiów i Sukien Damskich, *Józefowicz*, przy Krakowskiem-Przedmieściu, na pierwszem piętrze, nadszedł świeży transport BALSAMU DE MECCA.

Przy ulicy Nowy-Świat, w domu pod Nrem 1258 lit: B, na 1szem piętrze, iest do naięcia kwartalnie ozdobne i wygodne MIESZKANIE, kompletnie umeblowane, a z 8miu Pokoi, z Kuchnią, Stajnią, Wozownią, Piwnicami i Górą, składaiące się. Oglądać ie można codziennie do godziny 12tej w południe, oprócz dni świątecznych.

Dwa POKOJE, z Komórką i Piwniczką, dla Kawalera lub małego Gospodarstwa, świeżo odnowione, do naięcia każdego czasu przy ulicy Smolnej pod Nrem 1286 lit: B, idąc Nową Drogą po prawej ręce za Ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej.

Do składu M. Konopackiego w domu Tow: Dobrocz: Nr 370, nadszedł nowy znaczny transport CUKRU kraiowego w głowach od 10 do 18 funtów ważących, i Mączki cukrowej, odznaczaiącej się piękną białością i żółtej, której tamże na beczki i częściowo dostać można.

W mieszkaniu moiem przy Krak:-Przedmieściu, w pałacu Karasia Nro 2783, wprost Statuy Kopernika, w 2giej bramie od podwórza, na której iest znak nazwiska moiego zawieszony, wykładam najnowszym sposobem Naukę KROJU z miary wszelkich podług żurnali Ubiorów Damskich, a szczególniej Sukien i Szlafroków z rozmaitemi stanikami i ubraniami, których się przed ich ukończeniem i na najtrudniejsze figury nie przymierza. Każda osoba w dniach 12 niezawodnie w tym wyuczoną będzie. Wszakże iuż wiele z Uczennic moich Magazyny Mód założyły, obowiązek Panien do robót przyięły, lub u siebie robiąc, tak siebie iak i familje swoie z tego utrzymuią. Żeby zaś osoba z łatwością przypomniała sobie to, co z czasem zapomnieć może, (to się niektórej przytrafia), więc otrzyma poszyt z tej nauki rysowanych Wzorów. T. *Hirosz.*



W domu W. Lewińskiego, obok Resursy, w prawym pawilonie w pierwszej sieni, na 1 piątrze, są do sprzedania MEBLE palisandrowe, Kanapa w guście gotyckim, 2 Fotele, Stół przed kanapę, 6 Krzeseł i Konsola, za zł. 1000; 2gi Garnitur, Kanapa, 2 Fotele i 6 Taboretów, za zł. 800; Lustro stoiące, za zł. 300, i Lampa paryzka, za zł. 150. Wiadomość u Służącej Marjanny.



FORTEPJAN mahoniowy, bardzo mało używany, więcej iak o pół 7ej okatwy, ze sztabą metalową, iest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Jasnej Nro 1365, w domu JW. Senatora Wyczechowskiego, po prawej ręce z bramy na dole.

KANTOR

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Freta Nro 257 exystuiący, przeniesiony został na ulicę Nowo Senatorską pod Nr 476 do domu P. Nejman, obok Poczty, naprzeciw Hotelu Litewskiego, w oficynie na 1szem piątrze.

Utrzymuiąca teuże Kantor, ma honor zawiadomić Szan: Rodziców, Opiekunów i utrzymuiących Pensje prywatne, iż iak dotąd tak i nadal iedyną iej dążnością i staraniem będzie przedstawianie Osób światłych, moralnych i sumiennie na zaufanie zasługuiących.— Są do umieszczenia Francuzki, Polki z wysokiem ukształceniem naukowem muzyką i bez;— oraz Bony Francuzki i Niemki;— również Nauczyciele Francuzi i Polacy, Metrowie różnych przedmiotów, życzą chodzić na godziny. — P. M.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal pod Nr 523 w domu Lewandowskiego.

Osoba posiadaiąca doskonale iezyk francuzki i angielski, życzy dawać lekcje za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze. — Guwernantki i Bony Francuzki, Niemki i Polki, są do umieszczenia.

Marja z Tumanowiczów *Bijolt.*

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 587, wprost domu Lasockich.

Osoby które dotąd zaszczycały mnie ciągłem zaufaniem, raczą łaskawie zgłosić się po wybór Guwernantek i Nauczycieli, z talentami lub bez; niemniej Bony Niemki, Angielki i Szwajcarki, życzą znaleść stosowne miejsce. — P. *Zwolińska.*

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Dziś, część Opery *Lunatyczka*, i Balet *Dwaj Złodzieie.*

TEATR ROZMAIT:. Dziś iak ogłoszono. — Jutro, 3ci raz *Zięć i Spekulant.* 72gi raz *Biedny Rybak.*

Dziś otworzoną została przy ulicy Trębackiej **RESTAURACJA**, w której każdodziennie dostać można Śniadań, Obiadów i Kolacji, w domu P. Gąsowicza pod Nr 629 na 1m piątrze.— S. Michalina.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kaczka, Polędwica, Mostek cielęcy faszer:, Sztufada, Comber barani, Zrazy z obwarzanką, Klopsy z burakami, Kotlet wołowy, Bigos, Kiełbasa z kapustą. — Obiad: Barszcz, Zupa rumiana, Sztuka mięsa, Gęś, Baranina, Krem.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego* przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Ozór marynowany, Polędwica, Pieczeń barania, Befsztyk. — Obiad: Barszcz i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczysie.